

PEŁNIA ŚWIATŁA

Tekst: ANNA JANOWSKA, zdjęcia: PION Studio

Oryginalny dębowy parkiet w jodełkę, szlachetne kolory i materiały, meble zarówno robione na miarę, jak i vintage, rysunek marmuru w kuchni, piękne, przedwojenne drzwi. Wszystko tu idealnie się uzupełnia, tworząc kojącą oczy, spójną całość. Żeby jednak osiągnąć taki stopień niewymuszonej harmonii – jak lekko by ona nie wyglądała – trzeba się nieźle napracować.







Nadająca charakteru salonowi komoda w stylu Gio Pontiego wpadła w oko właścicielom mieszkania na wakacjach w Toskanii.



Właścicielami mieszkania na warszawskiej Ochocie, w jej części nazywanej Filtrami, są aktorka Erika Kaar (znana z filmów „Bodo”, „Zywioly Saszy” i „Stulecie Winnych”) oraz jej mąż – adwokat Maciej Bielski. Pod koniec remontu tego miejsca spotkali się z projektantami z Ewa/Thomas Studio (pracowni Ewy i Thomasa Soboczynski, którzy pracują w Warszawie i Zurychu), zlecając im stworzenie kuchni na podstawie przygotowanych szkiców. Architektom udało się jednak przekonać Erikę i Macieja do całkiem nowej koncepcji. Tak się zaczęło.

Godziny rozmów o tym, w jakiej estetyce właściciele mieszkania czują się najlepiej. Dyskusje o historii architektury wnętrz. Szukanie inspiracji u wielkich mistrzów, takich jak Gio Ponti czy Charlotte Perriand. I najprzyjemniejsza część – oglądanie dzieł sztuki, które Erika z Maciejem kupili, dostali w prezencie lub odziedziczyli po przodkach.

Największą inspiracją był prezent od mamy Eriki – reprodukcja „Aktu z kwiatami kalii”, do którego Diego Rivierze pozowała Frida Kahlo. Właśnie ten obraz zdefiniował całą przestrzeń mieszkania i jego kompozycję kolorystyczną.



Zacznijmy od kuchni, która kręci się wokół wyspy – bufetu o zaokrąglonych rogach. Stoi on na marmurowych stopach w kolorze butelkowej zieleni, który nawiązuje do koloru liści kalii. Niezwykłości dodaje mu skośny rysunek słoików i unikalne, zaprojektowane specjalnie do tego wnętrza, drewniane zygzakowate uchwyty.

Ścianę za wyspą ozdabia przepiękny klasyczny marmur z Carrary, który Erika i Maciej kupili, zanim podjęli współpracę z projektantami. Ożywia przestrzeń, stanowiąc kontrast dla stonowanych szafek kuchennych.

Swoistym odbiciem wyspy jest zaprojektowany na miarę regał, który stoi na głównej osi mieszkania, za drewnianym stołem. Powstał z różowego marmuru Rosa Portugalu, który połączono z półkami z litego dębu. Podobnie jak wyspa stoi na nóżkach z zielonego marmuru. Pięknie się na nim prezentują książki i kolekcja bibelotów vintage, m.in. chromowany świecznik marki Stoff Nagel.

Regał jest dopełnieniem kuchni i tłem jadalni, w której królują kultowe krzesła „Wishbone” (zaprojektowane w 1949 roku przez Hansa Wagnera dla Carl Hansen & Son). Nad nim wisi klasyk dizajnu – jak wszystkie lampy w tym mieszkaniu – biała lampa „Semi” (projekt Clausa Bonderupa i Torstena Thorupa z 1968 roku).

Sypialnia dzięki wielkim przeszkłonym drzwiom jest swoistym przedłużeniem salonu. Wzrok przyciąga tu wspomniany już wcześniej obraz, który wisi dokładnie na linii wzroku, na ścianie za łóżkiem. Klimatycznie oświetla go lampion „Akari 21A” Vitry.

W salonie króluje kanapa, która już na pierwszy rzut oka wygląda na taką, w którą można się miękko zapaść. Naprzeciwko niej stoi designerska perleńka – komoda w stylu Gio Pontiego, na skośnych nóżkach, przywieziona przez Erikę i Macieja z tokańskich wakacji. Zdobą ją urocza klasyczna lampka „Flowerpot”.

Łazienka była gotowa już wcześniej. Projektanci z Ewa/Thomas Studio dodali do niej jednak przepiękne szklane kinkiety z lat 60. (autorstwa Austriaka Juliusa Theodora Kalmara). Jak przyznają Ewa i Thomas Soboczynski największym wyzwaniem w tym mieszkaniu był brak miejsca na przypadek. Mieli bowiem do czynienia z parą kosmopolitycznych, wykształconych inwestorów i musieli sprostać ich jasno sprecyzowanym oczekiwaniom. Udało się i to dowód, że w projektowaniu warto mieć zarówno otwartą głowę, jak i szerokie horyzonty.

Właściciele mieszkania to małżeństwo – aktorka Erika Kaar (którą możemy zobaczyć w towarzystwie Marcina Dorocińskiego w serialu Netflix’a „Erynie”) i adwokat Maciej Bielski.

